

Jak powstają beczkowozy Joskin

Zapewne widząc lub pracując maszynami bądź narzędziami rolniczymi zdarza Wam się zastanawiać, w jaki sposób zostały zbudowane. Na przykładzie beczkowozów marki Joskin przedstawiamy, jak ten proces wygląda.

Zanim jeszcze zostaną zamówione arkusze blachy i stalowe profile oraz inne potrzebne elementy, swoją pracę musi wykonać sztab inżynierów – kon-

struktorów oraz technologów. Ich zadaniem jest stworzenie najpierw wirtualnego modelu nowej maszyny, następnie wykonanie szczegółowych rysun-

ków poszczególnych części i zaplanowanie sposobu ich wytwarzania lub dobór i zaadaptowanie rozwiązań dostępnych na rynku. Kolejne etapy odbywają się już w halach produkcyjnych. Joskin swoją główną siedzibę ma w belgijskim Soumagne, a polski oddział mieści się w Trzciance koło Piły, gdzie mieliśmy okazję przyrzeć się narodzinom wozów asenizacyjnych.



Większe elementy i części są składowane w stalowych skrzyniach.



Na innych maszynach, zwanych walcarkami, z płaskiej blachy są zwijane sekcje zbiorników.



Z odpowiednio wyciętych arkuszy blach za pomocą pras krawędziowych wygina się odpowiednio ukształtowane profile.



Poszczególne segmenty zbiornika, a następnie dennice są wstępnie łączone.